

Aleksandra Kamińska*

Zamiast wstępu: możliwości i przestrzenie dialogu w świecie współczesnym

Dialog można uznać za jedną z najistotniejszych potrzeb ludzkich. Człowiek jako istota komunikująca swoje myśli poprzez mowę wyraża również naturalną potrzebę przekazywania ich drugiemu człowiekowi. Jednostka poprzez mowę i towarzyszące jej procesy myślowe poznaje świat. Dialog dla człowieka wyraża się w potrzebie mówienia i bycia rozumianym. W świecie współczesnym dialog niejednokrotnie jest utożsamiany z komunikacją. Podstawą komunikacji jest zrozumienie (tj. odczytanie zgodnie z intencją nadawcy) treści komunikatu. Przyjmowanymi rolami są zatem role nadawcy (mówiącego) i odbiorcy (słuchającego) komunikatu. W komunikacji jednak głównym celem wydaje się być przekonanie do własnej racji, forsowanie swojego zdania, chęć „postawienia na swoim”. W komunikacji, by zwyciężyć, tzn. by osiągnąć cel rozmowy, niewskazane jest odkrywanie swoich cech osobowych, gdyż niektóre z nich (np. skrywana niepewność, nieśmiałość, introwertyzm) mogłyby przeszkodzić w osiągnięciu założonych celów. Komunikacja polega na doborze skutecznych argumentów, które przekonają dyskutanta do naszych racji. Tym samym w procesie tym nie jest wymagane, byśmy sami utożsamiali się z argumentami, które przedstawiamy. Celem doboru argumentów jest wyłącznie ich siła. Zatem komunikacja to skuteczność. W kontekście powyższego warto przypomnieć, iż obecnie obserwujemy rozwój nauk o komunikacji, jednocześnie dostrzegając kryzys myślenia o dialogu (pomijając aspekty nauk społecznych odwołujące się do założeń myśli chrześcijańskiej). Komunikacja jest jednak pojęciem węższym w stosunku do pojęcia dialogu. Dialog jest bowiem komunikowaniem się (najczęściej z innym podmiotem, lecz również z samym sobą – tzw. pojęcie dialogu wewnętrznego), lecz komunikacja nie musi spełniać warunków koniecznych do zaistnienia dialogu, o czym traktuje dalsza część niniejszego tekstu. W obecnym punkcie rozważań wyjaśniliśmy, iż komunikacja może, lecz nie musi być dialogiem. Zanim przejdziemy do prób zdefiniowania czym dialog jest, jakie warunki muszą zostać spełnione, byśmy mieli do czynienia z dialogiem, zastanówmy się, jakie formy komunikowania się nie spełniają założeń dialogu. Jak bowiem pisze Jerzy Grzybowski, we współczesnym świecie „[...] chociaż tyle się mówi i pisze o dialogu, tyle spotkań nazywa się dialogiem, jesteśmy świadkami raczej monologów niż dialogów. W wielu sytuacjach ogarnia nas zniechęcenie, bezradność i wydaje się, że słowo ‘dialog’ należałoby odłożyć do archiwum pojęć – choć dobrych samych w sobie, to jednak niemających praktycznego zastosowania”¹. Zatem dialog nie jest:

* dr; Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu.

¹ J. Grzybowski, *Dialog jako forma duchowości w małżeństwie*, Kraków 2009, s. 12.

- przekonywaniem do naszego stanowiska, naszej wizji świata. Do sfery dialogu nie należą rozmowy, w których jedynym naszym celem jest „wygrana” rozumiana jako przekonanie drugiego człowieka do naszych argumentów. W tego typu rozmowie naszego interlokutora uważamy za przeciwnika w dyskusji. Z kolei dialog buduje się na wspólnocie, a nie na przeciwieństwach;
- krytyką; rozmową, w której naszym celem jest uzasadnianie przekonań wyłącznie na podstawie zasad spójności logicznej; obroną własnego stanowiska; dialog nie jest też rozmową, w której różnice stanowisk postrzegamy jako problem rozwiązywalny jedynie poprzez walkę słowną;
- walką na argumenty; nie jest dyskusją, do której podchodzimy pełni uprzedzeń i wrogości, w których inne, cudze przekonania uznajemy za groźne tylko dlatego, że sami ich nie podzielamy;
- nie ogranicza się wyłącznie do schematu: pytanie-odpowiedź, choć taka struktura rozmowy jest jego częścią; dialog nie jest przepytывaniem – jego sensem jest pogłębienie wiedzy – o problemie, drugim człowieku, świecie itp.; dialog zatem nie występuje również, gdy jego tematem są kwestie błahe, nieistotne, drugorzędne – w żaden sposób nierozwijające rozmawiających ze sobą podmiotów;
- dialog nie występuje w sytuacji, gdy co najmniej jeden z podmiotów jest nieautentyczny, ukrywa swoje intencje lub przekonania; dialog nie dopuszcza manipulacji, przekłamań, pomijania ważnych z punktu widzenia rozmówcy faktów; dialog jest sprzeczny z kłamstwem, rozumianym jako uświadomione wprowadzanie w błąd; kłamstwo wyklucza dialog, gdyż jest wyrazem braku szacunku dla drugiej osoby oraz jest formą instrumentalnego jej traktowania;
- dialog wyklucza również inne formy manipulowania drugim człowiekiem, np. dialog nie występuje w przypadku, gdy – choćby nieświadomie – zależy nam na zmianie drugiego człowieka, dostosowaniu go do naszej wizji jego istoty;
- dialog wreszcie jest niemożliwy, gdy co najmniej jeden z rozmówców nie jest zaangażowany w rozmowę i tworzącą się na jej podstawie relację. Wówczas niemożliwa jest budowa głębokiej więzi między podmiotami, a rozmówcy pozostają egoistycznymi indywidualnościami, bez chęci wkraczania we wzajemną sferę przeżyć i przekonań.

Teoria dialogu, tj. wiedza o warunkach, które muszą zostać spełnione, by dialog zaistniał, jest rozwijana w naukach społecznych i humanistycznych od starożytności (filozofia grecka) do współczesności (XX-wieczna filozofia dialogu, spotkania). Jak twierdzą niektórzy, „[...] wielokrotnie wysuwano myśl, że sama filozofia w swej istocie jest wiecznym dialogiem ludzkości, wiecznym pytaniem i poszukiwaniem odpowiedzi na najistotniejsze pytania o sens ludzkiego bytu, świata i myśli”². Zdaniem Sokratesa – twórcy metody dialogicznej – tylko poprzez dialog można troszczyć się o duszę drugiego człowieka, pomóc mu dotrzeć do ukrytej w nim prawdy. Jego uczeń – Platon – choć większość swoich nauk zawarł w formie „Dialogów”, twierdził, iż jego podstawą jest bezpośredniość, żywa dyskusja toczona „twarzą w twarz”. Tekst z kolei to jedynie nieudolna „kopia dyskursu prowadzonego ustnie”³. W kontekście – siłą rzeczy niepełnych i fragmentarycznych – przekonań filozofów na

² A. Załazińska, *Niewerbalna struktura dialogu*, Kraków 2006, s. 16.

³ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. II: *Platon i Arystoteles*, Lublin 2001.

temat wartości dialogu warto wspomnieć o Ludwiku Feuerbachu, twierdzącym, iż dialog to po prostu osiągnięcie jedności z drugim człowiekiem. Dialog taki wyraża się poprzez miłość (do siebie i do innych) i nie istnieje bez szacunku i odpowiedzialności. Dla E. Levinasa i M. Bubera dialog prowadzi do wzajemnego zrozumienia, zbliżenia z drugą osobą. Jego sensem jest spotkanie. To dzięki dialogowi człowiek wychodzi poza orbitę egoistycznego „ja” i tworzy nową jakość poprzez spotkanie z „Innym”. Zatem dopiero poprzez dialog człowiek jest w stanie utworzyć fundamentalną dla jego egzystencji relację z drugim człowiekiem.

Czym zatem jest dialog? Według „Wielkiego słownika wyrazów obcych” PWN to „1. rozmowa dwóch osób, zwłaszcza bohaterów powieści, sztuki, filmu; 2. utwór literacki niesceniczny, napisany w formie rozmowy; 3. szereg dyskusji, negocjacji i innych działań mających doprowadzić do porozumienia między stronami konfliktu lub sporu”⁴. Z kolei „Słownik języka polskiego” PWN przytacza z powyższych definicji te zawarte pod numerami 1 i 3, zaznaczając, iż definicja 3 ma charakter przenośny⁵. W podobnej przestrzeni definicyjnej utrzymuje nas „Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych” PWN, który dialog dookreśla w następujących kontekstach: rozbrojeniowy, utwór, wymiana zdań, a w tym ostatnim – najbardziej interesującym nas w kontekście niniejszych rozważań znaczeniu – podaje następujące słowa zbliżone: „dwugłos, monolog, rozmowa, wypowiedź”⁶. W podobnym duchu dialog definiuje „Leksykon filozofii klasycznej” – „(gr. *dialogos, dialegein* – rozmowa, rozmawiać) – w rozpowszechnianym dziś rozumieniu filozoficznym jest to wzajemna prezentacja poglądów i postaw, w której uczestnikom zależy przede wszystkim na wytworzeniu wspólnotowej więzi (w odróżnieniu od dyskusji, która ma określony przedmiot, przebieg i odmienny cel)”⁷. Przytoczmy jeszcze, że we wspomnianym już „Wielkim słowniku wyrazów obcych” PWN, przy terminie „dialog” zawarty został odnośnik do terminu „filozofia dialogu”: „filozofia dialogu lub filozofia spotkania, kierunek w filozofii współczesnej inspirowany fenomenologią i judaizmem, przeciwstawiający się subiektywizmowi i racjonalizmowi, uznający za cel autentyczną, opartą na przeżyciu miłości komunikację z drugim człowiekiem, Bogiem czy światem, która jest możliwa jedynie dzięki potraktowaniu ich jako partnerów dialogu, a nie jako przedmiotów poznania”⁸.

Powyższe definicje w przekonaniu autorki niniejszego tekstu są niepełne. Nie zawierają bowiem znaczeniowej pełni słowa „dialog”. Jednak na ich podstawie warto zauważyć pewien aspekt, niezwykle znaczący dla naszych dalszych rozważań, a mianowicie, iż dialog **nie istnieje bez relacji osobowej**. Możemy bowiem mówić m.in. o następujących osobowych kontekstach dialogu:

- dialog wewnętrzny (który podmiot toczy z samym sobą);
- dialog w relacji dwupodmiotowej lub gdy w relację jest zaangażowanych więcej osób (np. dialog zbiorowy – gdy podmiotem dialogu jest grupa społeczna połączona wspólnotą przekonań, która na tej podstawie wyciąga nowe wspólne wnioski; grupa ta tworzy specyficzną „nową jakość” i jako taka nie może być sprowadzana do sumy egoistycznych indywidualnych jednostek);
- dialog między podmiotami równymi sobie lub dialog podmiotów hierarchicznych;

⁴ M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 2010, s. 274-275.

⁵ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (red.), *Słownik języka polskiego* PWN, Warszawa 1996, s. 137.

⁶ M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych* PWN, Warszawa 2010, s. 125.

⁷ J. Herbut, *Leksykon filozofii klasycznej*, Lublin 1997, s. 115.

⁸ M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, op. cit., s. 393.

- dialog bezpośredni, toczący się „twarzą w twarz, lub dialog zapośredniczony (np. poprzez tekst lub choćby powszechnie dostępne technologie – telefon, komputer); a tym samym:
- dialog werbalny (spontaniczny, bezpośredni) lub np. tekstowy (o określonej trwałej strukturze, zapośredniczony – w którym nadawca i odbiorca nie znają się, odbiorca ma możliwość określonej interpretacji słów nadawcy, bez możliwości jego reakcji na nią); wreszcie:
- dialog prywatny (intymny) lub publiczny (oficjalny).

Cechom osobowej relacji dialogicznej jest poświęcona dalsza część niniejszego tekstu. W tej części opracowania rozpoczniemy nasze rozważania od cech dialogu, które wynikają z powyżej przedstawionych rozważań, tj. rozpatrzmy dialog jako formę komunikacji oraz zastanówmy się nad podmiotami dialogu. Z kolei w ostatniej części tej partii tekstu skupimy się na omówieniu wartości dialogu.

Dialog jako forma komunikacji

Dialog jest rozmową polegającą na zadawaniu pytań i udzielaniu odpowiedzi. W większości przypadków jednak role w dialogu nie są ściśle wyznaczone, tzn. ten, kto obecnie pyta, za chwilę może na pytania drugiej osoby odpowiadać, zatem role mówiącego i słuchającego nie są ściśle przypisane osobie, lecz członkowie rozmowy w swoich rolach się wymieniają. Dialog zatem to rozmowa najczęściej spontaniczna, oczekiwana i inicjowana przez obie strony, która zawiera w sobie różnorodność wątków. Tym samym dialog nie jest schematyczny – musi być otwarty na to, co niespodziewane (np. dopuszczając różne niespodziewane reakcje zaangażowanych podmiotów). Ma swoją dynamikę, a cechuje go niestandardowość i nietrwałość – dialog jest procesem twórczym. Brak określonej utrwalonej struktury dialogu powoduje, iż jest wielowątkowy i wielogłosowy.

Styl komunikacji dialogicznej nie polega na przekazie tego, co wiemy, i na tym, co chcemy powiedzieć (zakomunikować) innym. Dialog nie ma też nic wspólnego z kompromisem, gdyż nie chodzi w nim o poświęcanie swoich przekonań na rzecz innego, ale na uwzględnieniu fundamentalnych racji obu stron. Dialog to rozmowa, w której chcemy dojść do zrozumienia i porozumienia. Jest otwarciem na punkt widzenia (wizję świata/rzeczywistości, poglądy i przekonania) drugiej osoby. Dialog nie istnieje bez otwartości na „Drugiego”. Dialog to dochodzenie poprzez wzajemną wymianę myśli do wspólnych przekonań, by na tej podstawie wypracować wspólne wnioski. W trakcie dialogu stopniowo buduje się sfera porozumienia, do której podmioty dochodzą „naturalnie”, a nie za pomocą sztucznych zapisów czy na przykład wyklócania się. Sfera porozumienia jest budowana w wyniku głębokiego wzajemnego obustronnego kontaktu. Dlatego też o dialogu mówi się jako o spotkaniu, a za jego cel uznaje się budowę głębokiej relacji, łączącej od tej pory jego podmioty. Dialog to wzajemność, chęć przekroczenia swojego osobistego punktu widzenia. To odejście od koncentrowania się wyłącznie na swoich racjach. To chęć skupienia się na tym, co myśli i czuje „Inny”, „Drugi”. Pod tym względem w dialogu dominuje wzajemność. Korzystając z języka XX-wiecznych filozofów dialogu, można powiedzieć, że „Ja” uczy się od „Ty”, a „Ty” uczy się od „Ja”, wzajemnie budując wspólną przestrzeń. Dialog to zatem interakcja, spotkanie i wsłuchiwanie się w „Drugiego”.

Przy takim rozumieniu dialogu niezwykle istotny wydaje się być jego temat. Przedmiotem spotkania jest sprawa ważna dla obu stron. Jego podmioty chcą wspólnie rozwiązać określony problem, wypracować wspólne stanowisko w oparciu o analizę stanowisk z różnych punktów widzenia, wzajemne refleksje, a na tej podstawie chcą zbliżyć swoje wyjściowe stanowiska. Dialog to dążenie do porozumienia ułatwiające korygowanie poglądów i stanowisk, pomagające wypracować wspólne decyzje. „Dialog byłby więc rozmową, formą komunikacji mającej na celu wymianę informacji oraz wartości osobowych, ze względu na jego międzyosobowy charakter, w którym pomiędzy uczestnikami dialogu odbywa się następujące kolejno po sobie nadawanie i przyjmowanie zakładające spełnienie określonych warunków w celu stworzenia sytuacji dialogicznej jako pre-dialogu, któremu towarzyszy zdolność do uczestnictwa, spotkanie, informacja jako dar oraz prawda, dobro, poznanie i pojednanie jako niezbędne warunki dialogu”⁹. Warto uzupełnić powyższy pogląd stwierdzeniem, iż dialog to nie tylko komunikacja werbalna, wypowiedziane – choćby najbardziej wartościowe – słowa. Dialog to również wzajemne myślenie, wspólna kontemplacja problemów lub wspólne przeżywanie chwil niewymagających słów. W dialogu zatem łączy się warstwa werbalna z emocjonalną.

Pełny dialog to skuteczne wyjaśnianie i rozumienie. Zaangażowanie w dialog odbywa się za pomocą słów. Słowo jest tutaj nośnikiem wartości, treści uznawanych przez podmioty dialogu za istotne. Słowo w dialogu ma charakter wzbogacający. Dialog bowiem to umiejętność wzajemnego odczytywania określonych symboli, mitów czy dogmatów, które wpisują się w egzystencję zaangażowanego podmiotu. „[...] dialog rozumiany tu jako komunikacja jest owocem spotkania. Podczas spotkania z drugim człowiekiem język działa. To, co dzieje się podczas rozmowy, jest wciąż językowo negocjowane, przetwarzane i kreowane. Język jest wówczas energią, samym działaniem [...]”¹⁰.

Podmioty dialogu

Indywidualność w dialogu

U podstaw każdej dialogicznej relacji znajduje się człowiek rozumiany jako indywidualność, odrębny i autonomiczny podmiot, samodzielna jednostka. Każda forma dialogu rozpoczyna się od jednostkowego doświadczenia. Dialog wymaga tzw. postawy dialogicznej, tzn. otwartości człowieka na nieznanne przeżycia, doświadczenia, wartości. Człowiek dialogiczny to człowiek chcący przeżywać pełnię swojej egzystencji. Taki człowiek nie boi się nie tylko żyć, ale także przeżywać nawet najtrudniejsze doświadczenia, jeżeli ma świadomość, że wzbogacą jego bytowanie. Człowiek w dialogu rozwija i kreuje siebie, rozwija się w swej dojrzałości. Rozumie swoją egzystencję i dostrzega jej sensowność.

Dialog wymaga również tak zwanej postawy pre-dialogicznej. Człowiek, zanim włączy się w świat „Drugiego”, przemyśliwuje w dialogu wewnętrznym (dialogu z samym sobą) określone kwestie egzystencjalne. W relację dialogu z „Drugim” wchodzi już z odpowiednim zestawem wniosków, które postrzega jako wartościowe i chce się nimi podzielić z drugą osobą, uznając, iż będą one miały dla niej podobną wartość. Jest również otwarty na skonfrontowanie swoich przemyśleń z opiniami innej osoby, na spojrzenie na nie z jej perspektywy.

⁹ J.A. Sobkowiak, *Fenomen słowa: pomiędzy dialektyką a dialogiem*, s. 6, <http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/644/31%20Fenomen%20slova.pdf?sequence=1> [dostęp: 15 czerwca 2014].

¹⁰ A. Załazińska, *Niewerbalna struktura...*, op. cit., s. 18.

Człowiek w dialogu odkrywa samego siebie. Nabywa nową wiedzę o sobie samym – zyskuje jakościowo nową samoświadomość. Postrzega siebie jako byt wartościowy, poszukujący, któremu odkrywanie prawdy sprawia przyjemność. Człowiek doskonali się w dialogicznej relacji z drugim człowiekiem. Dociera do własnej oryginalności, nie chce wzorować się na innych. Zauważa i docenia swoją autentyczną tożsamość, która od tej pory staje się dla niego wartością. Ta autentyczność wynika z uznawanych, preferowanych przez niego i uwewnętrznionych wartości. „W dialogu z wartościami człowiek staje się sobą, żyje w zgodzie ze swoim ‘ja’ prawdziwym. Tak rozumiana autentyczność to życie w zgodzie z całą prawdą o sobie, to prawdziwość i wiarygodność. W ostateczności autentyczność polega na wzięciu odpowiedzialności za swój osobisty rozwój, ale również za rozwój innego człowieka”¹¹.

Człowiek w relacji do „Drugiego”

Indywidualność nie jest w stanie stworzyć relacji dialogicznej. Jej dopełnieniem jest drugi podmiot. Początkowym jej punktem staje się chęć poznania drugiego człowieka, otwarcie na jego indywidualność – świat przeżywany, chęć zrozumienia partnera w relacji. Dialog poprzez budowanie relacji otwiera człowieka na drugiego, zapobiega zamknięciu się jednostki w swoim własnym świecie, własnych problemach i własnych przekonaniach. Podstawą dialogu jest uznanie partnera za odrębny wartościowy byt, którego egzystencję chcemy podzielać, jego świat – zrozumieć. Konstytutywne cechy dialogu to uznanie równości, godności i wolności rozmówcy. W dialogu wyrażamy szacunek dla rozmówcy, dostrzegamy i podkreślamy jego istotność, jego ważność jako bytu ludzkiego. Podmiot jest bytem pełnym wartości. Istotą dialogu jest przekonanie, że przebywanie w obecności „Drugiego” nas wzbogaca. Mimo tego przekonania partner dialogu nie jest traktowany instrumentalnie. W relacji tej chcemy dotrzeć do jego głębi, do jego istoty. W tym momencie dialogu jego podmioty mogą względem siebie przyjmować rolę mistrza. Mistrzem może być jedna osoba dla drugiej, jednak ta kategoria może być również naprzemienna, tj. oba podmioty relacji mogą być dla siebie mistrzami w określonych różnych dziedzinach. W dialogu staramy się nie tylko zrozumieć drugiego człowieka, lecz nawet próbujemy postrzegać świat z jego perspektywy. Z czasem rozumiemy jego problemy i jego punkt widzenia, mimo że jest on odmienny od naszego. Perspektywa drugiego, jego doświadczenia, mimo że pierwotnie nie są naszym udziałem, stają się częścią naszej subiektywnej perspektywy, stają się częścią naszych odczuć. W ten sposób dialog prowadzi do zmiany naszych postaw. W dialogu wyrażamy szacunek dla odmienności drugiego człowieka. Dialog staje się poszukiwaniem, a następnie dochodzeniem do jedności z „Innym”. „Próba dialogu z innym człowiekiem jest próbą przechodzenia do współprzeżywania, współbycia przy tych samych wartościach, ideach, sprawach ważnych i nieważnych. Z nich właśnie jeden przechodzi ku drugiemu. Im więcej okaże się podobieństw, tym dialog będzie głębszy i owocniejszy”¹². W tym momencie dialogicznej relacji „Ty”, czyli świat i perspektywa „Drugiego”, staje się ważniejsza od „Ja”.

¹¹ E. Toronczak, *Wartość dialogu pedagogicznego w społeczeństwie informacyjnym*, „Paedagogia Christiana” 2013, nr 2 (32), s. 95.

¹² R. Kozłowski, *Idea dialogiczności w koncepcji człowieka dramatycznego Józefa Tischnera*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 14, s. 268.

Dialogiczna relacja

Z dialogu każda ze stron wychodzi bogatsza. Do dialogu każda z osób może wnosić informacje, które są znane drugiej osobie, lecz inaczej przez nią interpretowane. Każda z osób może również posiadać odmienny zasób informacji, wzajemnie się wzbogacając. Na tej podstawie jest realizowany jeden z głównych celów dialogu – podmioty tworzą wspólnotę, poszukując prawdy i wspólnie dochodząc do wiedzy. Budując zasób wiedzy, celem podmiotów dialogu jest dążenie do mądrości. Dialog to stworzenie przez jego podmioty nowej wspólnoty. Od tej chwili zaangażowane osoby tworzą wspólny świat oparty na pogłębionym zrozumieniu i wzajemnym porozumieniu. Tak jak dialog jest procesem, tak też wytworzona w jego ramach wspólnota nie ma charakteru statycznego. Podmioty ciągle się doskonalą, na nowo stają się. W ich osobowościach, na skutek wzajemnego oddziaływania, pojawiają się ciągle zmiany, gdyż ich celem jest dążenie do – z założenia nieosiągalnej – doskonałości. Wytworzenie opisywanej w tym miejscu głębokiej więzi odróżnia relację dialogiczną od innych typów relacji wynikających z aktów komunikacji. Budowa tej przestrzeni umożliwia odkrywanie siebie nawzajem, lepsze rozumienie otaczającej rzeczywistości oraz bliskość z drugim człowiekiem. Ta przestrzeń to dialogiczna wspólnota. W tak rozumianej wspólnocie odkrywamy sens naszych doświadczeń, które przestają być jednostkowe, a stają się wspólne. Na tym etapie dialogu mamy nadal do czynienia z odmiennymi, odrębnymi osobami, ale łączy je wspólna perspektywa, jedność w patrzeniu na problem, jedność w odbiorze świata. Ta jedność angażuje całego człowieka, zmienia jego egzystencję, wzbogaca go nowymi przemyśleniami. Jak pisał Józef Tischner, powstaje „nowy świat – świat spraw ważnych i nieważnych, chwil doniosłych i błahych, czasów świętych i czasów powszednich”¹³.

Wartość dialogu i wartości w dialogu

Dialog jest wartością samą w sobie, do czego – mam nadzieję – autorka przekonała Czytelnika na łamach niniejszego tekstu. Dialog jest również budowaniem przestrzeni nowych wartości – wspólnych jego podmiotom. Zdaniem J. Tischnera dialogiczne spotkanie realizuje się w „[...] szeroko pojętej sferze przeżywanym przez ludzi idei i wartości, czyli [dialogiem jest – dop. A.K.] sfera tego, co znajduje się jakby ponad nami i po czym nigdy nie możemy deptać”¹⁴. Dialog zatem polega na podzieleniu pewnych wartości, jak i odkrywaniu nowych, przez co jego podmioty wzajemnie się dopełniają. Sam dialog – jako proces – również opiera się na określonych wartościach, do których możemy zaliczyć: wolność, odpowiedzialność, solidarność, uczciwość, godność i tolerancję. Jego podmioty darzą się wzajemnie szacunkiem i zaufaniem. W niniejszej części opracowania zajmę się wartością szczególną dla istnienia dialogicznej relacji, tj. zaufaniem. Następnie omówię wartość, która co prawda nie została wymieniona w przedstawionym tu katalogu, lecz dzięki niej relacja może nadal się rozwijać i osiągać swoją pełnię. Tą wartością jest wspólne dążenie podmiotów dialogu do prawdy.

Bez relacji opartej na pełnym, głębokim zaufaniu dialog nie istnieje. Dzięki zaufaniu podmioty dialogu mogą wzajemnie się odkrywać. W omawianej relacji nie boimy się bo-

¹³ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 1990, s. 19.

¹⁴ Tamże, s. 18.

wiem pokazać rozmówcy tych aspektów naszej osobowości, których zwykle się wstydzimy, bądź z innych powodów nie chcemy ich ujawniać w relacjach międzyludzkich. Zaufanie powoduje, iż czujemy się bezpiecznie, nie odczuwamy zagrożenia ze strony „Drugiego”. W ten sposób odkrywamy również tę część siebie, która skrywa się za pewnymi nieuświadomionymi aspektami naszego „Ja”.

Sens dialogu polega na poszukiwaniu i odkrywaniu prawdy zarówno o sobie samym, jak i o świecie zewnętrznym. Podmioty dialogu, poszukując prawdy, są przekonane, iż jej odkrycie – nie fragmentaryczne, lecz pełne – jest dla człowieka osiągalne. Dialog narzuca określoną koncepcję prawdy – koncepcję klasyczną – która daleka jest od postmodernistycznych interpretacji tego pojęcia, gdzie ma ona być kwestią „gustu, osobistych decyzji, uwarunkowań kulturowych i społecznych”¹⁵. Prawda w relacji dialogu jest nienegocjowalna, jest prawdą obiektywną. Jest rozumiana jako zgodność myśli z rzeczywistością, a po dotarciu do niej człowiek odczuwa pewność. W dialogu człowiek akceptuje siebie jako byt poszukujący prawdy. Skutki jego poszukiwań są uzupełniane przemyśleniami „Drugiego”. Na tej podstawie jest budowana wspólna płaszczyzna prawdy. Dotarcie do prawdy umacnia relację między dialogizującymi podmiotami. Docieranie do niej i stopniowe jej odkrywanie jest ich wspólnym celem.

Zakończenie

Jak zaznaczono na początku niniejszych rozważań, we współczesnym świecie nauk społecznych analiza pojęcia komunikacji wydaje się dominować nad rozważaniami dotyczącymi dialogu. Nie znaczy to jednak, iż o dialogu należy zapomnieć, że nie warto o nim pisać, propagować jego wartości czy też nie powinno się uczyć jego praktycznego stosowania.

Współczesny świat niejednokrotnie jest analizowany z perspektywy podziałów i konfliktów między ludźmi. Zaczyna dominować interpretacja ludzkiej egzystencji, kondycji jednostki ludzkiej z perspektywy egoistycznej. W rozważaniach tego typu jednostka jest przedstawiana jako ograniczona do własnych problemów, zamknięta we własnych sprawach. Jest zajęta sobą samą, swoją egzystencją, nie zauważając innych – ich problemów, sposobów doświadczania i widzenia świata. Takiego człowieka przestaje interesować „Inny” – jego zdanie, spojrzenie na określone sprawy. Jednocześnie wydaje się, iż człowiek odchodzi również od refleksji nad swoją własną egzystencją, a jego życie przestaje być spójną pełną narracją, stale budowanym, na nowo przemyśliwanym projektem. Zamiast tego zaczyna on postrzegać swoje życie jako zbiór epizodów, przygodnych zdarzeń, których nie potrafi zinterpretować, a tym samym nie dostrzega ich sensu czy spójności z przeszłymi wydarzeniami. W jego egzystencji najważniejsze wydaje się „tu i teraz”. Nie snuje planów na przyszłość, przestaje myśleć o swoim rozwoju wewnętrznym. Człowiek taki nie rozwija świata swoich wartości, przede wszystkim wartości moralnych, bazując jedynie na tych, które zostały mu przekazane w procesie wychowania. Możliwa jest również sytuacja, w której człowiek neguje nawet te wartości, uznając je za nieistotne i „niezyciowe”, tzn. nieułatwiające odniesienia tzw. sukcesu życiowego. Osiągnięcie wspomnianego sukcesu życiowego coraz częściej jest uznawane za sens ludzkiej egzystencji, a jego wzorce są kreowane na podstawie życia przedstawianego w serialach telewizyjnych bądź lansowanego przez celebrytów.

¹⁵ T. Borutka, B. Żemła, *Chrześcijańskie wychowanie do pokoju*, Kraków 2000, s. 87.

W tak rysujących się realiach mówienie o dialogu i propagowanie jego idei wydaje się szczególnie istotne. W dialogu człowiek staje się bytem aktywnym, zdolnym do zmiany otaczającej go rzeczywistości. Dialog ujawnia możliwości w nim ukryte, z których nawet on sam nie zdawał sobie sprawy. W dialogu „Inny” prowokuje do samodzielnego myślenia. W wyniku procesów dialogicznych człowiek zaczyna akceptować swoją egzystencję i jej warunki. Dialog wreszcie stanowi połączenie z przeszłością (wspólnymi doświadczeniami podmiotów dialogu), tworzy teraźniejszość (porozumienie), i kształtuje przyszłość (płazyczny porozumienia i oparte na zaufaniu relacje).

Bibliografia

- Bańko M. (red.), *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych* PWN, Warszawa 2010.
- Bańko M. (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 2010.
- Borutka T., Żemła B., *Chrześcijańskie wychowanie do pokoju*, Kraków 2000.
- Drabik L., Kubiak-Sokoł A., Sobol E., Wiśniakowska L. (red.), *Słownik języka polskiego* PWN, Warszawa 1996.
- Grzybowski J., *Dialog jako forma duchowości w małżeństwie*, Kraków 2009.
- Herbut J., *Leksykon filozofii klasycznej*, Lublin 1997.
- Kozłowski R., *Idea dialogiczności w koncepcji człowieka dramatycznego Józefa Tischnera*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 14.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. II: *Platon i Arystoteles*, Lublin 2001.
- Sobkowiak J.A., *Fenomen słowa: pomiędzy dialektyką a dialogiem*, <http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/644/31%20Fenomen%20slova.pdf?sequence=1> [dostęp: 15 czerwca 2014 r.].
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 1990.
- Torończak E., *Wartość dialogu pedagogicznego w społeczeństwie informacyjnym*, „Paedagogia Christiana” 2013, nr 2 (32).
- Załaźnińska A., *Niewerbalna struktura dialogu*, Kraków 2006.

Zamiast wstępu: możliwości i przestrzenie dialogu w świecie współczesnym

Streszczenie

Niniejszy tekst stanowi wprowadzenie do teorii dialogu. W jego pierwszej części rozróżniono dialog i komunikację. Przedstawiono cechy aktu komunikacyjnego, które nie mieszczą się w pojęciu dialogu. Przytoczono również najważniejsze definicje dialogu oraz skrótowo przemyślenia filozoficzne dotyczące dialogu w perspektywie historycznej. W środkowej części tekstu przedstawiono warunki, które są konieczne dla zaistnienia dialogu. Przedstawiono dialog jako formę komunikacji, podmioty dialogu (osobę, „Drugiego” i wiążącą ich relację) oraz wartości dialogu. Końcowa część tekstu została poświęcona konieczności kontynuacji rozważań o dialogu we współczesnym świecie.

Słowa kluczowe: teoria dialogu, dialog a komunikacja, podmioty dialogu, dialogiczna wspólnota

Prologue: opportunities and spaces for dialogue in the contemporary world

Summary

This text provides an introduction to the theory of dialogue. In the first part I can distinguish the concept of dialogue and the concept of communication, the most common definitions of dialogue and historical theories of philosophers on this topic. In the central part of the text I present the conditions for the existence of a dialogue. Dialogue as a form of communication, the dialogue (a person, "Other" and their relationship) and the dialog values are described here. In the last part of the text I claim that further reflection on the dialogue are essential in the modern world.

Key words: the theory of dialogue, communication operators dialogue, dialogic communication